

JERZY TOMASZEWSKI

STRUKTURA SPOŁECZNA WOJEWÓDZTWA POLESKIEGO W 1931 R.

1. Województwo poleskie od wschodu graniczyło z ZSRR, od południa z woj. wołyńskim, od zachodu z woj. lubelskim, od północy z woj. białostockim i nowogródzkim. Dzieliło się ono w r. 1932 na 9 powiatów o łącznej powierzchni 36 665,4 km².¹

Tablica 1

Powierzchnia powiatów woj. poleskiego 1 IV 1932 r.

nazwa pow.	pow. w km ²	nazwa pow.	pow. w km ²
Brześć	4622,9	Kamień	
Drohiczyn	2350,7	Koszyrski	3243,3
Kobryń	3545,2	Łuniniec	5678,0
Kosów	3561,4	Pińsk	5631,2
		Prużana	2643,9
		Stolin	5388,8

Zródło: *Skorowidz Gmin Rzeczypospolitej Polskiej, ludność i budynki na podstawie spisu ludności z 9 XII 1931 r. oraz powierzchnia ogólna i użytki rolne. Część I województwa centralne i wschodnie*. Warszawa 1933. „Statystyka Polski” seria B, z. 8a, tabl. 2.

Obszar woj. poleskiego nie pokrywał się z granicami krainy geograficznej zwanej Polesiem. Przede wszystkim znaczna część Polesia pozostała w granicach Białorusi radzieckiej. Południowy skrawek Polesia (tzw. Polesie wołyńskie) stanowił część woj. wołyńskiego. Artykuł ten poświęcony jest wyłącznie omówieniu stosunków panujących w woj. poleskim, gdyż umożliwi to korzystanie ze statystyk sporządzanych zgodnie z granicami administracyjnymi.

Opis fizjograficzny Polesia wykracza poza ramy niniejszej pracy, zainteresowany czytelnik może zresztą z łatwością znaleźć wiele opracowań temu zagadnieniu poświęconych. Przypomnę jedynie kilka zasadniczych informacji. Znaczną część województwa stanowiły bagna i mokradła, na których niejednokrotnie nawet las nie wyrastał. Znaczna część łąk i pastwisk stanowiła przeważnie podmokłe tereny, na których

¹ Do 1929 r. w skład woj. poleskiego wchodził także powiat Sarny, przyłączony następnie do woj. wołyńskiego. W 1932 r. liczył on 5477,8 km² powierzchni. Drobniejsze zmiany granic powiatów oraz województwa w niniejszych rozważaniach można pominąć.

trawę koszono brodząc w wodzie, a siano zwożono łódką, lub po zamrożeniu błot. Na bagnistym i lesistym obszarze suche grunty stanowiły swego rodzaju wyspy, nadające się do uprawy. Były one przeważnie piaszczyste i mało urodzajne. W 1931 r. zaledwie 53,6% ogólnej powierzchni woj. poleskiego było użytkowane rolniczo. Lasy stanowiły 25,8%, a nieużytki i inne grunty aż 20,6%. Wśród użytków rolnych aż 29,9% ogólnej powierzchni województwa stanowiły łąki i pastwiska². Taki charakter ziem woj. poleskiego określał w dużej mierze kierunek gospodarki rolnej.

Zgodnie ze spisem ludności przeprowadzonym w 1931 r. woj. poleskie zamieszkiwało 1 131 939 osób³. Była to przeważnie ludność niepolka. Dla przedstawienia struktury narodowościowej ludności dysponujemy dwoma zasadniczymi źródłami: wynikami spisów ludności przeprowadzonych w latach 1921 oraz 1931. Spis z 1921 r. obciążony jest jednak istotnymi wadami⁴. Przeprowadzony był bowiem w okresie jeszcze nieustabilizowanych po wojnie stosunków ludnościowych. Konsekwencje tego były dotkliwe, zwłaszcza dla prawidłowości wyników spisu w województwach wschodnich. Na ich terenie toczyły się długotrwałe boje zarówno w latach wojny światowej, jak też i w czasie wojny polsko-radzieckiej. Działania wojenne spowodowały ewakuację części miejscowej ludności, przeważnie na wschód. Spis ludności przeprowadzony był w trakcie akcji repatriacyjnej, która w zasadniczy sposób zmieniła stosunki ludnościowe w wielu powiatach. Dość powiedzieć, że przyrost ludności, spowodowany głównie repatriacją, wahał się w poszczególnych gminach Polesia od 22 do 126% w okresie 1921—1931⁵. Oprócz tego w czasie przeprowadzania spisu miało miejsce wiele nieścisłości, a nawet fałszerstw. Częstym zjawiskiem było niewłaściwe określanie narodowości spisywanych osób⁶. Spis pominął pewną liczbę osób, zwłaszcza narodowości innej niż polska⁷. W tych warunkach zrozumiała stała się ocena K. Srokowskiego: „Wyniki spisu (...) stoją w sprzeczności zarówno z wynikami poprzednich spisów, przez rząd rosyjski przedsięwziętych, jak z badaniami osób prywatnych, jak wreszcie z faktami notorycznymi”⁸.

² *Rocznik Ziemi Wschodnich 1938*, Warszawa, s. 11. Zaznaczyć warto, że — obok innych przyczyn — osuszenie Polesia utrudnione było przedzieleniem jego granicą państwową na dwie części, por. I. S. Łupinowicz, S. G. Skoropanow, Z. N. Denisow, *Preobrazowanie przyrody poleskiej nizmiennosci*, Moskwa 1953, s. 30.

³ Liczby dotyczące ludności Polesia w r. 1931, o ile inaczej nie zaznaczam, podaję wg „Statystyka Polski”, seria C, z. 87. Obejmują one czynnych i biernych zawodowo łącznie.

⁴ Por. L. Landau, *Skład zawodowy ludności Polski jako podstawa badania struktury gospodarczej*, Wybór pism, Warszawa 1957, s. 156.

⁵ H. Radlicz, *Uwagi o zaludnieniu wschodnich województw Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1934, s. 13.

⁶ S. Ełski (S. Łaniewski) szacuje, że na Polesiu około 200 tys. Ukraińców zapisano jako Białorusinów. S. Ełski, *Sprawa białoruska*, Warszawa 1931, s. 55. A. Krysiński wspomina o zapisywaniu ludności niepolkiej jako polską. A. Krysiński, *Ludność polska a mniejszość w Polsce w świetle spisów ludności 1921 i 1931*, Warszawa 1933, s. 28.

⁷ Krysiński, op. cit., s. 27. Spowodowane to było m. in. bojkotem spisu ogłoszonym przez nacjonalistów ukraińskich.

⁸ K. Srokowski, *Sprawa narodowościowa na Kresach Wschodnich*, Kraków 1924, s. 5; wystarczy zresztą przejrzeć opublikowane wyniki spisu, by nabrać pewności, że na Kresach Wschodnich był on przeprowadzony nieprawidłowo.

W świetle przytoczonych faktów należy zrezygnować z przedstawienia struktury narodowościowej Polesia na podstawie wyników spisu ludności z 1921 r.

Spis ludności z 1931 r. przeprowadzony został już w ustabilizowanych stosunkach ludnościowych. Był jednak również obciążony istotnymi wadami. W województwach wschodnich władze administracyjne wprowadzały poprawki do kwestionariuszy spisowych, skreślając w wielu wypadkach pierwotnie zapisany język ukraiński lub białoruski i wpisując na to miejsce język polski⁹. Opublikowane przez GUS wyniki spisu nie oddają więc rzeczywistej struktury narodowej województw kresowych. Znając jednak kierunek wypaczeń można spróbować choć w przybliżeniu oszacować kulturę narodową woj. poleskiego.

Tablica 2

Ludność woj. poleskiego wg języka ojczystego w 1931 r.

Powiaty	Ogółem	w tym języki:				
		polski	ukraiński	białoruski	„tutejszy”	żydowski i hebrajski
województwo	1 131 939	164 106	54 047	75 338	707 088	112 966
w %	100	14,5	4,8	6,7	62,4	10,0
Brześć	215 927	50 248	17 926	17 022	95 226	32 089
Drohiczyn	97 040	6 844	1 493	355	80 156	6 947
Kamień						
Kosz.	94 988	6 692	8 271	1 136	74 313	4 014
Kobryń	113 972	10 040	21 934	5 208	62 854	10 489
Kosów	83 696	8 456	132	14 259	53 824	6 300
Łuniniec	108 663	16 535	264	2 850	80 323	7 811
Pińsk	184 305	29 077	1 063	5 671	118 761	25 088
Prużana	108 583	17 762	301	24 156	56 307	9 419
Stolin	124 765	18 452	2 663	4 681	85 324	10 809

W tablicy 2 zwraca uwagę przede wszystkim kolumna „język tutejszy”, w której znalazła się przeważająca część ludności woj. poleskiego. Autorzy zajmujący się stosunkami narodowościowymi na Polesiu traktują tę grupę ludności jako składającą się wyłącznie z mówiących językiem białoruskim lub ukraińskim¹⁰. A. Krysiński podjął na-

Informacje w tej sprawie zawdzięczam prof. E. Szturm de Sztremowi, który w tym czasie był dyrektorem GUS. MSW przeciwstawiło się projektowi GUS, by w województwach wschodnich spis ludności przeprowadzić po raz drugi. Wydaje się to świadczyć, że fałszerstwa dokonywane były na zlecenie władz centralnych. Na fałszowanie statystyki narodowościowej wskazuje także fakt, że skorowidz miejscowości oparty na wynikach spisu ludności z 1931 r. nie zawierał informacji o stosunkach narodowościowych, gdy analogiczny skorowidz, oparty na wynikach spisu ludności w 1921 r. podawał te dane dla każdego osiedla. Niezgodne z rzeczywistością informacje dotyczące małych miejscowości łatwo było bowiem ujawnić. Zaznaczyć należy, że fałszerstwa na Polesiu miały mniejszy zakres, niż w województwach południowo-wschodnich.

¹⁰ Por. J. Stankiewicz, *Narzęca języka białoruskiego*, „Sprawy narodowościowe” 1928, nr 5; Z. Hołub-Pacewiczowa, *Z geografii Prużańszczyzny*, „Ziemia” 1935, nr 6—7 oraz szereg innych. Zaznaczyć trzeba, że istniały w Polsce tendencje, by ludność Polesia traktować jako odrębną grupę etniczną, swego rodzaju „naród po-

wet próbę szacunkowego podziału tej grupy na Ukraińców i Białorusinów¹¹. Ludność „tutejszą” podzielili w każdym powiecie proporcjonalnie do liczby osób, które podały język białoruski lub ukraiński jako ojczysty. To kryterium szacunku jest jednak wątpliwe, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że w niektórych powiatach liczba ludności posługującej się językiem ukraińskim jest, zgodnie ze spisem, minimalna. Na 132 Ukraińców w pow. Kosów mogły się złożyć, np. rodziny ukraińskie, które z przypadkowych względów osiedliły się w powiecie zamieszkałym wyłącznie przez ludność białoruską. Jeżeli dodamy do tego, że poprawianie kwestionariuszy spisowych przez władze administracyjne nie musiało się rozkładać równomiernie między obydwie narodowości oraz że świadomość narodowa Ukraińców na ogół stała na wyższym poziomie, uznać trzeba, że szacunek A. Krysińskiego oparty został na niewystarczających podstawach. Dla szeregu okolic prawidłowy szacunek byłby zapewne niemożliwy. Z. Hołub - Pacewiczowa pisze: „Język mieszkańców Prużańszczyzny stanowi wyraźne przejście między gwarami białoruskimi i gwarami kobryńską i pińską, już ukraiinizującymi”¹².

Kwestię szacunku liczby Ukraińców i Białorusinów trzeba więc zostawić nierozstrzygniętą, tym bardziej, że dla niniejszych rozważań ma ona charakter uboczny. Dla ogólnego zorientowania się wystarczy wskazówka, że „bezsparnie zamieszkują Ukraińcy w całości powiat Kamień Koszyrski, częściowo posiadają ludność ukraińską powiaty: Brześć, Kobryń, Drohiczyn, Pińsk i Stolin”¹³.

Dotychczasowe rozważania pozwalają stwierdzić, że większa część

Tablica 3

Ludność woj. poleskiego wg języka ojczystego i wyznania w 1931 r.

Język ojczysty	W y z n a n i e			
	orm. kat. i rz. kat.	gr. kat. i unickie	prawosławne	mojżeszowe
ogółem	124 951	1 780	875 803	113 988
w tym języki:				
polski	122 784	341	36 052	935
ukraiński	70	548	52 807	4
białoruski	340	339	74 023	1
tutejszy	1 477	514	696 397	75
żydowski i hebrajski	—	—	—	112 945

leski”. Por. S. Dworakowski, *Rubież polesko-wotyńska*, „Sprawy narodowościowe” 1938, nr 3; R. Skirmunt, *Rysy odrębności Polesia* [w] *Polesie ilustrowane*, monografia zbiorowa pod red. inż. Nelarda, Brześć 1923, s. 33. Nie wdając się w dyskusję językoznawczą, warto zwrócić uwagę, że stanowisko to przypomina hitlerowską próbę stworzenia „Goralenvolku”.

¹¹ A. Krysiński, *Ludność ukraińska (ruska) w Polsce w świetle spisu 1931 r.*, Warszawa 1938, s. 4—5.

¹² Hołub-Pacewiczowa, op. cit., s. 112.

¹³ Z. Urbański, *Mniejszości narodowe w Polsce*, Warszawa 1932, s. 22.

ludności Polesia nie potrafiła określić własnego języka ani też narodowości, choć bez wątpienia należała do ukraińskiej lub białoruskiej grupy językowej. W dalszym ciągu niniejszego artykułu spróbuję określić dokładniej liczebność ludności polskiej oraz Białorusinów i Ukraińców łącznie.

Zorientowanie się w rzeczywistej strukturze narodowościowej Polesia ułatwić mogą dane o strukturze wyznaniowej.

Z tablicy 3 wynika, że zaledwie około 1,5% katolików podało jako ojczysty język inny niż polski, natomiast przeszło 4% prawosławnych podało jako ojczysty język polski. Tymczasem K. Srokowski stwierdza, że około 25% Białorusinów mieszkających w Polsce było katolikami, natomiast Polaków prawosławnych właściwie nie było¹⁴. Na istnienie znacznej liczby katolików mówiących językiem białoruskim zwracał uwagę w 1928 r. także A. Krysiński, podkreślając równocześnie: „Pojęcie zaś Ukraińca — rzymskiego katolika jest na wszystkich zresztą terytoriach ukraińskich tak samo nierealne i sprzeczne z faktycznym stanem rzeczy, jak i pojęcie Polaka prawosławnego”¹⁵. Podobnie pisał w rok później, zaznaczając tylko, że wyjątkiem jest Chełmszczyzna i Podlasie¹⁶. Ten sam pogląd powtórzył wreszcie w 1930 r.¹⁷. Na istnienie katolików Białorusinów wskazywali także Z. Urbański¹⁸ i W. Ormicki¹⁹.

Obok tych ogólnych ocen mamy także i konkretną informację o wsi Horodyszczce k. Pińska, gdzie ludność mówiąca językiem „chłopskim” wyznawała religię katolicką²⁰.

Odmienne stanowisko w kwestii Polaków prawosławnych zajmował O. Czarnowski²¹. Dowodził on, że w XIX w. i na początku XX w. duża liczba Polaków przeszła na prawosławie, a więc w tak krótkim okresie jaki upłynął do 1918 r. ludność ta nie zdołałaby się wynarodowić. Podobne stanowisko — bez żadnych argumentów — zajął J. Niezbrzycki²². Do tego poglądu przychylił się wreszcie w 1938 r. także A. Krysiński²³. Rozprawa jego godna jest uwagi z tego względu, że autor podjął próbę bliższej charakterystyki Polaków prawosławnych na Polesiu. Stwierdzając, że w ostatnich dziesięcioleciach przed wojną o Polakach prawosławnych mówić można było najwyżej jako o grupie

¹⁴ Srokowski, op. cit., s. 5—6.

¹⁵ A. Krysiński, *Liczba i rozmieszczenie Białorusinów w Polsce*, „Sprawy Narodowościowe” 1928, nr 3—4, s. 361. Krysiński dla poparcia swych twierdzeń powoływał się także na L. Wasilewskiego.

¹⁶ A. Krysiński, *Liczba i rozmieszczenie Ukraińców w Polsce*, Warszawa 1929, s. 22.

¹⁷ A. Krysiński, *Liczba i rozmieszczenie ludności polskiej na Kresach Wschodnich*, Warszawa 1930, s. 25.

¹⁸ Urbański, op. cit., s. 96.

¹⁹ W. Ormicki, *Zycie gospodarcze Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej*, Kraków 1929, s. 52.

²⁰ „Polesie i Turysta”, Pińsk 1936, s. 26, artykuł T. Kasperskiego. Autor zaznacza jednak, że mimo nieznamości języka polskiego mieszkańcy tej wsi uważali się za Polaków.

²¹ O. Czarnowski, *Polacy prawosławni w Polsce*, „Sprawy Narodowościowe” 1929, nr 3.

²² J. Niezbrzycki, *Polesie, opis wojskowo-geograficzny i studium terenu*, Warszawa 1930, s. 293. Autor ten bardziej jest znany pod pseudonimem R. Wraga.

²³ A. Krysiński, *Ludność ukraińska (ruska) w Polsce w świetle spisu 1931 r.*, s. 20—21.

pochodzenia polskiego, pisał: „Polacy prawosławni na Polesiu — to w 2/3 (około 23 000) szlachta prawosławna, wprawdzie nie zaawansowana w swym odrodzeniu narodowym jeszcze tak daleko, jak szlachta zagrodowa Podkarpacia, ale znów szlachta z pochodzenia i tradycji, choć nie zawsze z ducha, polska”. Pozostała zaś część Polaków prawosławnych uważał za ludzi pozyskanych dla polskości po wojnie.

Stwierdzić trzeba, że argumenty te nie są zbyt przekonujące. Sam Krysiński stwierdzał, że Polacy prawosławni nie zawsze byli z ducha Polakami. Sprawia to w zestawieniu z wcześniejszymi poglądami tegoż autora wrażenie argumentacji tworzonej doraźnie, dla wytłumaczenia wyników spisu. Ta wyraźnie naciągana argumentacja podważa zaufanie do opinii wyrażonej przez O. Czarnowskiego i J. Niezbrzyckiego, gdyż pośrednio wskazuje na brak rzeczywiście przekonujących dowodów na istnienie większej liczby Polaków prawosławnych na Polesiu.

Uwzględniając to, co wyżej zostało powiedziane, do liczb wykazanych przez spis ludności, należy wprowadzić poprawki, zmniejszając liczbę ludności mówiącej językiem polskim. Brak jest dokładniejszej informacji o liczbie Białorusinów-katolików, wiadomo natomiast, że spośród 36 tysięcy wykazanych przez spis Polaków prawosławnych niewielu rzeczywiście było narodowości polskiej. Wobec tego można stwierdzić, że jeżeli odejmiemy od ogólnej liczby ludności mówiącej językiem polskim prawosławnych, popełniony przez to błąd choć w części zrównoważy błąd wynikający z niemożliwości oszacowania liczby Białorusinów katolików, którzy zostali zapisani jako Polacy. Obliczenie takie najprawdopodobniej doprowadzi do zbyt wysokiego oszacowania liczby ludności polskiej, niemniej jednak szacunek ten będzie bliższy rzeczywistości, niż opublikowane wyniki spisu ludności. Obliczenia tego można dokonać dla całego województwa, dość ryzykowne natomiast byłoby zastosowanie podobnej metody dla poszczególnych powiatów.

Tablica 4

Szacunek struktury narodowościowej ludności woj. poleskiego w 1931 r.

Język	w tys.	w %
ogółem	1132	100,0
polski	128	11,3
białoruski, ukraiński i „tutejszy”	873	77,1
żydowski i hebrajski	113	10,0
rosyjski	16	1,4
pozostałe	2	0,2

Uzupełniającym źródłem wiadomości o strukturze narodowej mogą być wyniki spisu dzieci w wieku szkolnym, przeprowadzonego w 1926 roku²⁴.

Spis dzieci miał jedyną niezaprzeczną zaletę — nie był fałszowany przez administrację państwową. Wykorzystanie jego dla potrzeb analizy struktury narodowościowej jest jednak utrudnione przez szereg czyn-

²⁴ M. Falski, *Wyniki spisu dzieci z czerwca 1926 r. w zastosowaniu do badania potrzeb szkolnictwa powszechnego*, Warszawa 1928.

Tablica 5

Struktura narodowościowa dzieci w wieku szkolnym w woj. poleskim w 1926 r.

język	w tys.	w %
ogółem	316,4	100,0
polSKI	40,7	12,9
białoruski, ukraiński i „tutejszy”	230,1	72,2
żydowski i hebrajski	29,0	9,2
rosyjski	5,5	1,8
pozostałe lub dwu- języczni	10,6	3,4

ników. Przede wszystkim jest rzeczą znaną, że liczebność dzieci w rodzinach należących do różnych grup ludności jest rozmaita. Ludność uboższa posiada zazwyczaj rodziny liczniejsze, niż ludność zamożniejsza. Więcej dzieci bywa przeważnie na wsi. Jak później będzie jeszcze mowa, różne grupy narodowe w woj. poleskim różniły się między sobą składem zawodowym i socjalnym. Można było oczekiwać, że w porównaniu z rzeczywistą strukturą narodowościową, większy powinien być odsetek dzieci mówiących językami ukraińskim, białoruskim, „tutejszym”, żydowskim oraz hebrajskim, gdyż te grupy należały do najuboższych. Z drugiej jednak strony na zwiększenie liczby dzieci mówiących językiem polskim miała wpływ szkoła, przeważnie o polskim języku nauczania. „Ci chłopcy, którzy ukończyli szkołę, zaczynają częściej mówić po polsku nawet z młodszym rodzeństwem. Do tych, którzy mówią po polsku, zwracają się wyłącznie w tym języku”²⁵.

Wynaradawiający wpływ szkoły widoczny jest wyraźnie w dość wysokim procencie dzieci dwujęzycznych oraz w niskim odsetku dzieci o języku żydowskim lub hebrajskim (9,2⁰/₀ dzieci wobec 10,0⁰/₀ ludności według spisu 1931 r.). Z tych względów należy przypuścić, że liczba dzieci o języku polskim jest wyższa, niż by to wynikało ze struktury narodowościowej województwa.

Uwzględniając powyższe zastrzeżenia, wyniki spisu dzieci zdają się potwierdzać przypuszczenie, że oparty na wynikach spisu 1931 r. szacunek struktury narodowościowej woj. poleskiego wykazał zbyt wysoką liczbę ludności polskiej.

Na szczególną uwagę zasługuje grupa ludności, określająca swój język jako „tutejszy”. Występowanie kategorii osób, które nie potrafią określić swego języka ojczystego lub przynależności narodowej nie jest zjawiskiem specyficznym dla Polesia. Ludność „tutejsza” występowała (i występuje) na obszarach pogranicznych, na terenach, gdzie przenikają się różne wpływy narodowe. Zjawisko to spotkać można w niejednym kraju. Dla Polesia specyficzna jest jednak masowość ludności „tutejszej”. Nie było drugiego województwa, w którym by większa część ludności nie potrafiła określić swej narodowości. Nie wydaje się też, by podawanie w czasie spisu języka „tutejszego” było spowodowane

²⁵ R. Rolecki, *Czudzin, wieś powiatu łuninieckiego, stosunki społeczno-gospodarcze*, praca dyplomowa SGH (maszynopis w Bibliotece SGPS), s. 64.

wane prześladowaniami narodowymi, co najwyżej mogły być niezbyt liczne tego przykłady. Gdyby takie wyjaśnienie miało być prawdziwe, wówczas jeszcze trudniej byłoby wyjaśnić, dlaczego ludność „tutejsza” pojawiła się w tak dużej masie tylko w województwie poleskim, a nie w innych województwach kresowych.

O słabym rozwoju świadomości narodowej we współczesnym znaczeniu u ludności Polesia, a także szerzej — u Białorusinów, wspomina wielu autorów²⁶. Świadomość narodowa białoruska rozwijała się powoli i stosunkowo późno, przede wszystkim od końca XIX wieku.

„Jeszcze nie tak dawno świadomość narodowa u Białorusinów prawie zupełnie nie istniała: znaczna część ludności białoruskiej swej przynależności narodowej zupełnie nie umiała określić, oznaczając ją jako «tutejszą», «miejsową» lub też podając zamiast narodowości wyznaczenie”²⁷.

Byłoby rzeczą naiwną, gdyby wzorem niektórych autorów, dopatrywać się w tym dowodu jakiejś „niższości” ludu białoruskiego w stosunku do sąsiednich narodów. Świadomość narodowa jest zjawiskiem historycznym i zależy od odpowiedniego rozwoju stosunków społecznych i ekonomicznych. Przyczyną stosunkowo niskiej świadomości narodowej u Białorusinów należało by więc szukać w analizie tych stosunków. Problem ten wykracza poza ramy niniejszego artykułu; być może, uda się do niego wrócić przy innej okazji.

Nieumiejętność samookreślenia narodowego nie oznaczała jednak braku poczucia odrębności u mieszkańców Polesia.

„Z tym wszystkim byłoby błędnym przypuszczenie, że lud białoruski pozbawiony jest samowiedzy swojej zbiorowości. Przeciwnie wszędzie wśród ludności białoruskiej można bez trudu stwierdzić silny stan samowiedzy przede wszystkim socjalno-klasowej, religijnej, a także narodowej, co prawda raczej w znaczeniu negatywnym nieprzynależenia do danych narodowości, niż w pozytywnym przynależeniu do jednej z nich”²⁸.

Ta świadomość własnej odrębności znalazła wyraz w powstawaniu oddziałów partyzanckich, które przeciwstawiały się wojskom polskim w okresie wojny polsko-radzieckiej²⁹.

Dotychczasowe rozważania upoważniają do stwierdzenia, że na Polesiu mieszkała ludność, która w okresie międzywojennym znajdowała się dopiero na wstępnym etapie wiodącym do pełnego samookreślenia narodowego, niemniej stale podkreślała swą niewątpliwą odrębność od narodu polskiego.

2. Przeważająca część ludności woj. poleskiego — 80,4% utrzymywała się z rolnictwa. Przedstawienie struktury społecznej ludności rol-

²⁶ Por. E. Maliszewski, *Stosunki narodowościowe w Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1923, s. 6; Ełski, op. cit., s. 16; Urbański, op. cit., s. 96; J. Obrębski, *Problem etniczny Polesia*, Warszawa 1936, passim.

²⁷ Srokowski, op. cit., s. 7.

²⁸ Krysiński, *Liczba i rozmieszczenie Białorusinów w Polsce*, s. 352.

²⁹ Skirmunt, op. cit., s. 32. Podkreślić należy zwłaszcza wysoki stopień świadomości klasowej mieszkańców Polesia, dzięki czemu tak silne były na tym terenie wpływy „Hromady” oraz KPZB. Szersze omówienie tego zagadnienia nie mieści się w artykule o charakterze statystycznym, zainteresowanych czytelników odsyłam zwłaszcza do zbioru wspomnień białoruskich rewolucjonistów: *U surowyja gady podpollja*, Mińsk 1958.

niczej jest utrudnione przez istotne wady dochodzenia statystycznego w r. 1931. Przykładem tego może służyć wieś Czudzin, w której spis wykazał 75—80% rzeczywistej powierzchni gruntów posiadanych przez chłopów. Wynikło to z niewłaściwego sposobu obliczania powierzchni gospodarstw. Chłopi podawali organom spisowym powierzchnię posiadanej ziemi w częściach nadziału przyznanego przez uwłaszczenie, licząc pełny nadział za 18—21 dziesięcin, gdy w rzeczywistości wynosił on około 21 dziesięcin³⁰. Podobnie rzeczywistej powierzchni majątków posiadanych nie podali na ogół obszarnicy. „Powodem jednak tego nie jest najczęściej zła wola, lecz z jednej strony nieświadomość, gdyż prawie nie spotkałem właściciela, któryby znał rzeczywisty obszar swych gruntów, z drugiej strony fakt istnienia całego szeregu spornych gruntów między wsią a dworem, tak zwanych «zachwatów», które znajdują się najczęściej w bezprawnym użytkowaniu włościan a stanowią prawną własność właścicieli ziemskich. Zachwaty te nie są najczęściej prowadzone w ewidencji swych posiadłości przez większą własność, a z drugiej strony nie są one również podawane przez mniejszą własność przy sposobności rejestracji”³¹.

Te przyczyny spowodowały, że dane spisu 1931 r., o powierzchni gospodarstw rolnych są mało dokładne. Dla ustalenia struktury społecznej wsi nie będzie więc można wyzyskać badań M. Mieszczankow-ki ego nad strukturą agrarną Polski międzywojennej, oprzeć się wy-ładnie wyłącznie na informacjach spisowych o zatrudnieniu siły najemnej. Według wszelkiego prawdopodobieństwa również i one nie są w pełni dokładne.

Tablica 6

Ludność w zespołach rolniczych w woj. poleskim w 1931 r.³²

samodzielni wraz z rodzinami w zespołach rolniczych o powierzchni:	ogółem	zatrudniający pracowników najemnych	nie zatrudniający pracowników najemnych
razem	869 990	2 ⁰ 291	840 699
poniżej 15 ha	726 986	17 115	709 871
w tym:			
do 2 ha	99 829	1 105	98 724
2 — 5 ha	286 619	4 502	282 117
5 — 10 ha	254 941	6 899	248 042
10 — 15 ha	85 597	4 604	80 988
15 — 50 ha	66 001	6 374	59 627
ponad 50 ha	2 889	2 889	—
niewiadoma	74 114	2 913	71 201
dożywotnicy	6 280		

Wielkość gospodarstwa na Polesiu, jak nigdzie w Polsce, nie mogła świadczyć o społecznej przynależności jego właściciela. Przykładem może służyć wieś Terebeń, posiadająca kilkudziesięciohektarowe gospo-

³⁰ Rolecki, op. cit., s. 12.

³¹ L. Grodzicki, *Struktura posiadania gruntów w województwie poleskim*, Warszawa 1936, s. 9.

³² Tablica ta obejmuje wyłącznie osoby, których głównym źródłem utrzymania było rolnictwo. Pojęcie „zespołu rolniczego” użyte w publikacjach spisowych od-powiada w przybliżeniu gospodarstwom.

darstwa, w której jednak tylko 9,5⁰/₀ ogólnej powierzchni stanowiły grunty orne³³. Stąd też niejednokrotnie nawet bardzo duże gospodarstwa ledwo mogły wystarczyć na utrzymanie właścicieli.

Jako kryterium podziału na gospodarstwa kapitalistyczne i niekapitalistyczne można przyjąć wyłącznie zatrudnienie pracowników najemnych. Nie unikniemy przez to nieścisłości, gdyż nie we wszystkich wypadkach zatrudnianie robotnika przesądza o kapitalistycznym charakterze gospodarstwa. Można jednak przypuścić, że nieścisłości stąd wynikające z części zrównoważą błędy wynikłe z niedokładnego wykazania osób zatrudniających pracowników najemnych w kwestionariuszach spisowych.

Pamiętać jednak należy, że taki podział nie odzwierciedla dostatecznie rzeczywistych podziałów klasowych wsi poleskiej.

„Granica 50 ha między tak zwaną większą i mniejszą własnością jest tu granicą sztuczną, która nie znajduje u ludności Polesia żadnego zrozumienia. Ludność bowiem dzieli ogół gospodarstw wiejskich na dwie klasy: własność chłopską i własność dworską. Własność chłopska, choćby rozrosła się do folwarku stuhektarowego, nie będzie uważana przez włóścian nigdy za większą własność, podczas gdy własność tak zwanego «pana», choćby się skurczyła do minimalnych rozmiarów, nigdy nie będzie uważana za włóściańską, która uchodzi za synonim małej własności”³⁴.

Nieliczna grupa osób utrzymujących się z gospodarstw o powierzchni ponad 50 ha, miała w swym posiadaniu większą część całego województwa. Było to przede wszystkim kilkanaście wielkich latyfundiów, liczących co najmniej kilka tysięcy hektarów każde. Pamiętać przy tym trzeba, że najwięksi magnaci polescy często przebywali poza swymi majątkami i siedzibę swą mieli przede wszystkim w Warszawie.

W 1931 r. było na Polesiu 215 tysięcy gospodarstw mniejszej własności, zajmowały one 1 476 tys. ha czyli 41,7⁰/₀ całego województwa. Wielkie majątki zajmowały przede wszystkim obszary leśne i bagienne, mniejsze gospodarstwa lokowały się na obszarach bardziej nadających się do uprawy. Toteż powierzchnia zajmowana przez mniejsze gospodarstwa na bagienno-leśnych częściach Polesia wynosiła 32,4⁰/₀ ogólnego obszaru gruntów, gdy w częściach rolniczych sięgała 62,7⁰/₀.

T a b l i c a 7

Ludność w zespołach rolniczych woj. poleskiego wg zawodu pobocznego w 1931 r.

ogółem	posiadający zawód poboczny			nie posiadający zawodu pobocznego	
	razem	w rolnictwie jako najemni	poza rolnictwem		
głowy zespołów	172 911	12 426	1 723	10 703	160 485
inni członkowie	697 079	8 514	3 372	5 142	688 565

³³ K. Czerniewski, *Zagadnienia struktury agrarnej* [w:] *Struktura społeczna wsi polskiej*, Warszawa 1937, s. 97. W r. 1929 w pow. Brześć był majątek o powierzchni 170 dziesięcin, wśród których ziemi ornej było 11 dziesięcin, a obszar obsiany wynosił tylko 1 dziesięcinę. „Polesie” 1929, nr 4, s. 13.

³⁴ Grodzicki, op. cit., s. 12.

Duże rozdrobnienie gospodarstw zmuszało ich właścicieli do szukania zajęć dodatkowych.

Wydaje się, że tablica 7 nie odzwierciedla w pełni rozpowszechnienia zarobków dodatkowych wśród wiejskiej ludności Polesia. Spis był bowiem przeprowadzony już w okresie kryzysu, gdy zmniejszyły się możliwości znalezienia dodatkowej pracy przy wyrębie lasów czy też w innych działach gospodarki.

Oprócz właścicieli gospodarstw, z rolnictwa utrzymywali się także pracownicy najemni.

Tablica 8

Pracownicy najemni w rolnictwie poleskim w 1931 r.

pracownicy umysłowi	rzemieślnicy	robotnicy rolni	
		ogółem	w tym robotnicy bez podanego zawodu zamieszkałi w miastach nieuprzemysłowionych i we wsiach nieco uprzemysłowionych
763	709	34 391	4 400

Pracownicy umysłowi byli to oczywiście pracownicy administracyjni i kierownicy w wielkich majątkach ziemskich. Rzemieślnicy to wykwalifikowani robotnicy zatrudnieni w tychże majątkach przy naprawie sprzętu, remontach budynków itp. Wśród robotników rolnych mamy natomiast kilka różnych grup. Przede wszystkim należy bliżej określić, kto krył się pod kategorią robotników, którzy nie podali swego zawodu. Robotnicy bez podania zawodu, którzy mieszkali na wsi nieuprzemysłowionej mogą być bez zastrzeżeń traktowani jako robotnicy rolni. Nieuniknione omyłki nie będą przy tym zbyt duże. Robotnicy bez podania zawodu zamieszkałi w miastach uprzemysłowionych, w przeważającej większości byli bez wątplenia robotnikami zatrudnionymi w różnych dziedzinach nierolniczych. Natomiast robotnicy bez podania zawodu, którzy mieszkali w miastach mało uprzemysłowionych bądź we wsiach nieco uprzemysłowionych mogli należeć zarówno do robotników rolnych, jak też do robotników zatrudnionych poza rolnictwem. Jedynym wyjściem jest przyjąć sugestię autorów opracowania wyników spisu i połowę tej grupy potraktować jako robotników rolnych, połowę zaś jako robotników poza rolnictwem.

Przyjmując powyższe założenia popełnimy niewątpliwie nieścisłość. Wobec rolniczego charakteru Polesia, jest rzeczą prawdopodobną, że wśród robotników bez podania zawodu mieszkających w miastach uprzemysłowionych było więcej robotników rolnych, niż wśród robotników bez podania zawodu mieszkających we wsiach nieuprzemysłowionych było robotników zatrudnionych poza rolnictwem. Zapewne też wśród robotników bez podania zawodu, którzy mieszkali w miastach mało uprzemysłowionych było więcej niż połowa robotników rolnych. Brak jest jednak bardziej ścisłego i uzasadnionego kryterium kwalifikowania. Należy sobie jednak zdawać sprawę przy dalszych rozważaniach, że liczba robotników zatrudnionych poza rolnictwem została wedle wszelkiego prawdopodobieństwa nieco zawyżona.

Tablica 9

Robotnicy rolni w woj. poleskim w 1931 r.

robotnicy rolni zamieszkali			robotnicy bez podania zawodu	
w mieszka- niach służbo- wych	wraz z pracodawcą	w mieszka- niach włas- nych	na wsi nieco uprze- mysłowionej i w miastach nieuprze- mysłowionych	na wsi nieuprze- mysłowionej
8597	7947	7220	4400	6227

Robotnicy zamieszkali w mieszkaniach służbowych byli z reguły robotnikami folwarcznymi. Wraz z pracodawcą mieszkali robotnicy w gospodarstwach chlopskich. Wreszcie we własnych mieszkaniach przeważnie mieszkali wyrobnicy, pracujący dorywczo u różnych pracodawców.

Przeprowadzone rozważania pozwalają na sporządzenie tablicy przedstawiającej strukturę społeczną ludności rolniczej (tabl. 10).

Z tablicy 10 wynika, że w woj. poleskim największe rozwarstwienie rolnictwa wykazywał powiat Kobryń.

Poszczególne narodowości w tych grupach społecznych były reprezentowane nierównomiernie. Wobec braku dokładnej statystyki narodowościowej zastąpić ją trzeba statystyką według grup wyznaniowych. Zgodnie z poprzednimi rozważaniami, wyznanie rzymsko-katolickie i ormiańsko-katolickie w przybliżeniu odpowiada ludności polskiej, wyznanie prawosławne ludności ukraińskiej i białoruskiej, a wyznanie mojżeszowe ludności żydowskiej.

Zaznaczyć należy, że w poniższej tablicy nie wydzielono 2200 robotników bez podania zawodu, mieszkających w miastach małoprzemysłowych i we wsiach nieco uprzemysłowionych (zob. tabl. 11).

Powyższe zestawienie wykazuje istotne różnice struktury społecznej ludności różnych wyznań utrzymującej się z rolnictwa. Katolicy wykazywali stosunkowo dość duże zróżnicowanie społeczne. W dużej mierze byli to osadnicy wojskowi, którzy otrzymywali gospodarstwa większe niż posiadała miejscowa ludność i byli otoczeni opieką władz administracyjnych. Wśród nich był największy procent zatrudniających siły najemne. Należy dodać, że najwięksi właściciele ziemscy na Polesiu byli właśnie Polakami. Wśród katolików był również duży procent robotników rolnych, przy czym w dużej mierze byli to robotnicy folwarczni, znajdujący się w lepszym położeniu niż inne kategorie robotników rolnych. Najmniejsze zróżnicowanie społeczne wykazywali prawosławni, to znaczy Białorusini i Ukraińcy. Wśród robotników tego wyznania pracujący na folwarkach odgrywali stosunkowo niewielką rolę. Największe zróżnicowanie społeczne wykazywali Żydzi. Wprawdzie wśród nich było mniej właścicieli gospodarstw zatrudniających siły najemne niż wśród katolików (przy czym nie było Żydów posiadających tak olbrzymie lątki jak niektóre polskie rodziny), ale za to było znacznie więcej robotników. W olbrzymiej większości byli to wyrobnicy, zatrudniani dorywczo, przy różnorodnych pracach, znajdujący się wobec tego w szczególnie ciężkiej sytuacji, zwłaszcza w okresie kryzysu. Liczby

Tablica 10

Struktura społeczna ludności rolniczej woj. poleskiego w 1931 r.

powiaty	ludność rolnicza ogółem	utrzymujący się z:		dożywot- nicy	utrzymujący się z pracy najemnej		
		gospod. kapitał.	gospod. drobno- towar.		prac. umysł.	rzemie- ślnicy	robotni- cy rolni
liczby bezwzględne							
województwo	909 933	29 291	840 899	6280	763	709	32 191
Brześć	144 821	4 256	132 905	632	94	136	6 798
Drohiczyn	86 503	2 512	80 793	406	74	70	2 648
Kamień							
Kosz.	88 105	3 502	81 909	430	74	38	2 152
Kobryń	96 828	5 524	86 185	469	82	50	4 518
Kosów	71 177	1 448	66 983	263	79	86	2 345
Łuniniec	84 420	2 616	78 545	117	54	16	3 072
Pińsk	142 902	3 913	131 216	2907	163	171	4 532
Prużana	91 640	2 609	85 620	280	68	68	2 995
Stolin	103 537	2 911	96 543	803	75	74	3 131
w % ludności rolniczej							
województwo	100,0	3,2	92,4	0,7	0,1	0,1	3,5
Brześć	100,0	2,9	91,8	0,4	0,1	0,1	4,7
Drohiczyn	100,0	2,9	93,4	0,5	0,1	0,1	3,0
Kamień							
Kosz.	100,0	3,9	93,0	0,5	0,1	0,0	2,5
Kobryń	100,0	5,7	89,0	0,5	0,1	0,1	4,6
Kosów	100,0	2,1	94,1	0,3	0,1	0,1	3,3
Łuniniec	100,0	3,1	93,0	0,2	0,0	0,0	3,7
Pińsk	100,0	2,7	91,9	2,0	0,1	0,1	3,2
Prużana	100,0	2,7	93,4	0,4	0,1	0,1	3,3
Stolin	100,0	2,8	93,2	0,8	0,1	0,1	3,0
w % ogółu ludności							
województwo	80,4	2,6	74,3	0,5	0,1	0,1	2,8
Brześć	67,1	2,0	61,5	0,3	0,0	0,1	3,2
Drohiczyn	89,1	2,6	83,2	0,4	0,1	0,1	2,7
Kamień							
Kosz.	92,6	3,7	86,2	0,5	0,1	0,0	2,1
Kobryń	84,9	4,8	75,8	0,4	0,1	0,0	3,8
Kosów	85,0	1,7	80,0	0,3	0,1	0,1	2,8
Łuniniec	77,7	2,4	72,3	0,1	0,0	0,0	2,8
Pińsk	77,5	2,1	71,2	1,5	0,1	0,1	2,5
Prużana	84,4	2,4	78,8	0,2	0,1	0,1	2,5
Stolin	82,9	2,3	77,3	0,6	0,1	0,1	2,5

Tablica 11

Ludność rolnicza woj. poleskiego wg stanowiska społecznego i wyznania

Wyzna- nie	Ogółem	samodzielni		dożywotnicy	umy- słowi	pracownicy najemni		
		zatrud. siły najemne	nie- zatrudn. sił naj- emnych			robotnicy		
						ogółem	folwar- czni	u chło- pów
ogółem	912 133	29 291	840 699	6 280	763	35 100	8 597	7 947
katol.	62 942	4 852	49 881	420	554	7 235	3 371	831
prawosł.	827 036	23 409	772 139	5 471	145	25 872	5 076	7 013
mojżesz.	7 520	487	5 337	306	57	333	63	13
inne wyzn.	14 635	543	13 342	83	7	660	87	90
w %								
ogółem	100,0	3,2	92,2	0,7	0,1	3,8	,9	0,8
katol.	100,0	7,7	79,3	0,7	0,8	11,5	5,3	1,3
prawosł.	100,0	2,8	93,4	0,7	0,0	3,1	0,6	0,9
mojżesz.	100,0	6,5	70,9	4,1	0,6	17,7	0,8	0,2
inne wyzn.	100,0	3,7	91,2	0,6	0,0	4,5	0,6	0,6

te więc wykazują pauperyzację ludności żydowskiej utrzymującej się z rolnictwa.

Szczególnie interesujące są liczby dotyczące ludności prawosławnej, czyli białoruskiej i ukraińskiej. Świadczą one, że te grupy narodowościowe, stanowiące zdecydowaną większość ludności Polesia, w niewielkim tylko stopniu były związane z kapitalistycznym sposobem gospodarowania.

Około 19% ludności woj. poleskiego utrzymywało się z zajęć nierolniczych. Do tej kategorii ludności zaliczono przy opracowywaniu wyników spisu także utrzymujących się z ogrodnictwa, rybactwa i leśnictwa. W całym województwie było ich zaledwie 7814 osób, czyli 0,7% ogółu ludności; wśród nich było 5100 robotników i 954 pracowników umysłowych, razem 0,5% ogółu ludności. Ten nieznaczný odsetek pozwala nam nie zajmować się tą grupą zawodową i przejść do omówienia ludności utrzymującej się z zajęć miejskich.

3. Opublikowane wyniki spisu nie pozwalają na bezpośrednie ustalenie struktury społecznej. Wiadoma jest tylko liczba robotników, pracowników umysłowych oraz utrzymujących się z samodzielnego wykonywania zawodu. W tej ostatniej grupie znajdują się zarówno utrzymujący się z gospodarki drobnotowarowej, z gospodarki kapitalistycznej, jak i przedstawiciele wolnych zawodów.

Przed wszystkim z tej licznej grupy samodzielnych należy wyłączyć tragarzy i posłańców. Nie posiadali oni wprowadzicie stałej pracy i zawód swój wykonywali rzeczywiście „samodzielnie”, jednak charakter ich zajęcia oraz pozycja społeczna nie budzą wątpliwości i skłaniają do traktowania ich jako robotników.

Samodzielnych w górnictwie i przemyśle w opracowaniach spisowych podzielono według kryterium zatrudniania pracowników na trzy grupy: nie zatrudniających pracowników, zatrudniających 1—4 pracowników oraz zatrudniających więcej niż 4 pracowników. Pisząc o gospodarce drobnotowarowej w Polsce³⁵, dwie pierwsze grupy zaliczyłem do osób utrzymujących się z gospodarki drobnotowarowej. Takie zakwalifikowanie osób nie zatrudniających pracowników najemnych nie budzi wątpliwości. Wydaje się, że za kapitalistę (choćby drobnego) nie można także uważać rzemieślnika zatrudniającego jednego lub dwu uczniów. Przeważali oni w grupie zatrudniających 1—4 pracowników, a więc zaliczenie całej tej grupy do utrzymujących się z gospodarki kapitalistycznej spowodowałoby błąd większy, niż gdy potraktujemy tę grupę jako utrzymujących się z gospodarki drobnotowarowej.

O ile jednak można by się zgodzić z takim ujęciem przy opracowaniu dotyczącym całej Polski, w wypadku województwa poleskiego byłoby to niewłaściwe. W dzielnicy znajdującej się na niskim stopniu rozwoju gospodarczego i społecznego, formy kapitalistycznego gospodarowania występowały niejednokrotnie w załżkowych postaciach. Błąd popełniony przez jednolite traktowanie całej grupy samodzielnych, zatrudniających 1—4 robotników mógłby więc być dość znaczny. Jedy- nym możliwym rozwiązaniem jest podział tej grupy na podstawie przyjętego *a priori* klucza. W pracy tej przyjmuję, że $\frac{1}{4}$ omawianej grupy zaliczona być winna do gospodarki kapitalistycznej, a reszta do gospodarki drobnotowarowej.

Spis 1931 r. zna jeszcze jedną kategorię, której zakwalifikowanie może nastęrczyć trudności: samodzielni nie zatrudniający pracowników najemnych, których samodzielność nie została stwierdzona. Do tej kategorii zakwalifikowano kwestionariusze, w których wymieniony był zawód rzemieślniczy (np. ślusarza) bez zaznaczenia, czy wykonywany był on samodzielnie. Wydaje się jednak, że nieporozumienia były tu możliwe przede wszystkim w przemyśle ciężkim, w dużych zakładach przemysłowych, gdzie robotnicy o wysokich kwalifikacjach określani byli nazwą rzemieślników. Na Polesiu, gdzie były tylko nieliczne większe fabryki, a przemysł ciężki w ogóle nie istniał, nieporozumienia były znacznie mniej prawdopodobne. Dlatego też kategorię tę traktować można na równi z samodzielnymi, których samodzielność została stwierdzona.

Jeszcze więcej trudności nasuwa podział samodzielnych w pozostałych działach gospodarki. Spis wyróżnił tam tylko dwie kategorie — zatrudniających oraz nie zatrudniających pracowników najemnych. Do gospodarki kapitalistycznej trzeba więc zaliczyć całe grupy bez próby dokładniejszego podziału. Zaliczam do niej wszystkich samodzielnych w następujących gałęziach: handel niewydzielony (np. agencje reklamowe), handel hurtowy, domy czynszowe, prywatne zakłady ubezpieczeń i oczywiście grupę kapitalistów i rentierów. Do gospodarki drobnotowarowej zaliczam w całości handel towarowy niewydzielony (czyli handel detaliczny), handel obnośny i obwoźny, apteki i pracowni analiz, fryzjerstwo i kosmetykę oraz pralnie, prasowni i magle.

³⁵ J. Tomaszewski, *Gospodarka drobnotowarowa w Polsce międzywojennej*, „Zeszyty Naukowe SGPiS” 1959, nr 15.

W pozostałych gałęziach (oprócz pośrednictwa w handlu) samodzielnych zatrudniających pracowników najemnych zaliczam do utrzymujących się z gospodarki kapitalistycznej, a samodzielnych nie zatrudniających pracowników do utrzymujących się z gospodarki drobnotowarowej. Podział ten jest oczywiście uproszczeniem, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa jednak popełnione błędy choć częściowo wzajemnie się rekompensują.

Przy kwalifikowaniu gałęzi „pośrednictwo w handlu” trzeba było przyjąć odmienną metodę. Jest rzeczą oczywistą, że maklera giełdowego należy uważać za kapitalistę, choćby nawet nie zatrudniał ani jednego pracownika. Niesłuszne byłoby jednak zaliczanie do kapitalistów uboższego Żyda mieszkającego na wsi, który trudnił się pośrednictwem w handlu rybami. Zakładam, że pośrednicy, których można uznać za przedsiębiorców kapitalistycznych osiedlali się w większych miastach. Założenie to znajduje potwierdzenie w rozmieszczeniu pośredników zatrudniających pracowników najemnych. Za kapitalistów uważam więc wszystkich utrzymujących się z pośrednictwa zamieszkałych w Brześciu i Pińsku lub w innych okolicach, o ile zatrudniali pracowników najemnych.

Tablica 12

Ludność nierolnicza w woj. poleskim wg stanowiska społecznego w 1931 r.

gałęzie gospodarki	ogółem	gospodarka kapitalistyczna	gospodarka drobnotowarowa	robotnicy	pracownicy umysłowi	wolne zawody	emeryci	inni
razem ludność nierolnicza w %	214 191	8 891	84 255	76 929	26 649	2 161	14 177	1 129
ludności nierolniczej ogółu ludności	100,0	4,1	39,4	35,9	12,4	1,0	6,6	0,6
	18,9	0,8	7,5	6,8	2,5	0,2	1,0	0,1
górnictwo i przemysł	88 948	2 706	50 803	34 421	2 122	×	×	×
handel i ubezpieczenia	38 672	5 563	27 952	3 142	2 015	×	×	×
transport i komunikacja	23 053	107	5 105	14 026	3 815	×	×	×
służba publiczna i inne	20 055	×	×	9 270	10 220	563	×	×
oświata, nauka i kultura	6 624	×	×	800	5 010	814	×	×
lecznictwo i higiena	4 507	4	1 499	1 152	1 070	782	×	×
służba domowa	6 031	×	×	6 031	×	×	×	×
zawód niewiadomy	10 484	×	×	8 087	2 397	×	×	×
bez pracy zarobkowej	15 817	511	×	×	×	×	14 177	1 129

Wobec niewielkiej liczebności poszczególnych gałęzi nie byłoby celowe sporządzanie podobnych tablic dla każdego powiatu. Dla zorientowania się w strukturze społecznej powiatów wystarczą zestawienia ogólne.

Tablica 13

Ludność nierolnicza w powiatach woj. poleskiego wg stanowiska społecznego³⁰

powiat	ogółem	gospo- darswa drobnot.	gospod. kapital.	robot- nicy	prac. umysł.	wolne zawody	inni
Brześć	68 932	22 849	3096	27 992	9152	673	5170
Drohiczyn	10 228	5 266	292	2 353	1268	110	939
Kamień Kosz.	6 527	3 591	300	1 228	1019	87	302
Kobryń	16 561	7 347	625	4 842	1881	228	1638
Kosów	11 562	4 899	457	4 170	1304	77	655
Łuniniec	20 028	7 097	683	8 685	1706	196	1661
Pińsk	40 300	15 124	2153	14 793	5021	451	2758
Prużana	16 682	7 665	503	4 834	1961	146	1533
Stolin	19 468	10 246	570	5 684	1623	183	1162
w stosunku do ludności nierolniczej							
Brześć	100,0	33,1	4,5	40,6	13,3	1,0	7,5
Drohiczyn	100,0	51,5	2,8	23,0	12,4	1,1	9,2
Kamień Kosz.	100,0	55,0	4,6	19,0	15,6	1,3	4,5
Kobryń	100,0	44,3	3,8	29,2	11,4	1,4	9,9
Kosów	100,0	42,3	4,0	36,1	11,3	0,7	5,6
Łuniniec	100,0	35,4	3,4	43,4	8,5	1,0	8,3
Pińsk	100,0	37,5	5,3	36,7	12,5	1,1	6,9
Prużana	100,0	45,9	3,3	29,0	11,7	0,9	9,2
Stolin	100,0	52,6	2,9	29,2	8,3	1,0	6,0
w stosunku do ogółu ludności							
Brześć	31,9	10,6	1,4	13,0	4,2	0,3	2,4
Drohiczyn	10,5	5,4	0,3	2,4	1,3	0,1	1,0
Kamień Kosz.	6,9	3,8	0,3	1,3	1,1	0,1	0,3
Kobryń	14,6	6,5	0,6	4,2	1,7	0,2	1,4
Kosów	13,8	6,0	0,4	5,0	1,5	0,1	0,8
Łuniniec	18,4	6,5	0,6	8,0	1,6	0,2	1,5
Pińsk	21,9	8,2	1,2	8,0	2,7	0,3	1,5
Prużana	15,3	7,0	0,5	4,5	1,8	0,1	1,4
Stolin	15,6	8,2	0,5	4,6	1,3	0,1	0,9

4. Bliższej charakterystyki poszczególnych grup społecznych wśród ludności utrzymującej się z zajęć nierolniczych dokonać będzie można, z powodu zbyt małej liczebności poszczególnych grup w powiatach, jedynie dla całego województwa.

³⁰ Z powodu drobnych nieścisłości w opublikowanych wynikach spisu suma ludności w powiatach jest mniejsza o około 0,3% od liczby ludności podanej w tabelicy dla całego województwa. Informacje o ludności w powiatach zostały opublikowane w wydawnictwie spisowym w skrócie, to też dla sporządzenia powyższego zestawienia konieczne było uzupełniające przeliczenie niektórych danych. Takie obliczenie okazało się niemożliwe dla liczącej 511 osób grupy „kapitałści i rentierzy”, figurującej wyłącznie w zestawieniach wojewódzkich. W powyższej tabelicy znalazła się więc ona w kolumnie „inni”.

Tablica 14

Struktura zawodowa klasy robotniczej woj. poleskiego w 1931 r.

robotnicy ogółem	robotnicy rolni		robotnicy		robotnicy w komuni- kacji i transporcie		robotnicy w in- nych działach oraz służba do- mowa
	razem	w tym folwarczni	w przemyśle i górnictwie	w handlu i ubezpiecz.	razem	w tym kolej i poczta	
109 829	32 900	8597	34 421	3142	14 026	11 291	25 340
100,0	30,0	7,1	31,3	2,8	12,8	10,3	23,1

Tablica 14 wykazuje, że robotnicy przemysłowi stanowili mniej niż $\frac{1}{3}$ poleskiej klasy robotniczej. Podkreślić trzeba, że większość z nich to byli robotnicy zatrudnieni w niewielkich zakładach lub też u rzemieślników.

Największymi zakładami przemysłowymi na Polesiu były fabryki dykt. Dwie z nich należały do największych przedsiębiorstw tej branży na świecie³⁷. Fabryka w Mikaszewiczach zatrudniała około 600 robotników³⁸, a cztery najważniejsze zakłady razem liczyły blisko 2000 robotników³⁹. Większym przedsiębiorstwem była także fabryka zapalek w Pińsku⁴⁰. Wymienione pięć fabryk był to niemal cały fabryczny przemysł woj. poleskiego. Znacznie większą rolę wśród poleskiej klasy robotniczej odgrywali więc robotnicy zatrudnieni na kolejach.

Tablica 15

Robotnicy przemysłowi w woj. poleskim w 1931 r.⁴¹
(czynni zawodowo)

ogółem	zatrudnieni w dniu spisu		bezrobotni
	razem	w tym w zakład zatrudniających ponad 20 rob	
13 970	9 813	2 645	4 127

Trzon poleskiej klasy robotniczej — robotnicy pracujący w większych przedsiębiorstwach — był przeważnie pochodzenia obcego w stosunku do ludności Polesia. M. Marcza k opisując przemysł poleski zana-

³⁷ T. Pięta k, *Przemysł dyktowy w Polsce*, praca dyplomowa SGH (maszynopis w Bibliotece SGPS), s. 58.

³⁸ M. Marcza k, *Przewodnik po Polesiu*, Brześć 1935, s. 89.

³⁹ *Polesie pod znakiem „nastawki” i dykty*, Pińsk 1936, artykuł M. Sznajdera, *Produkcja dykt na Polesiu*, s. 46.

⁴⁰ Marcza k, op. cit., s. 46. W granicach Polesia geograficznego, lecz administracyjnie w województwie wołyńskim, znajdowały się kamieniołomy w Klesowiu (pow. Sarny). Był to najliczniejszy ośrodek robotniczy Polesia; z przyczyn wymienionych na wstępie nie został uwzględniony w artykule.

⁴¹ Robotnicy pracujący w zakładach liczących ponad 20 robotników wg „Statystyki Pracy” 1932, s. 87.

cza: „Niestety, te nieliczne zakłady są dla Poleszucków niemal bez znaczenia, mało są nimi zainteresowani, gdyż nie znajdują tam zatrudnienia z wyjątkiem najniższych posług. Ogół robotników rekrutuje się z poza Polesia”⁴².

Robotnicy ci przybywali na Polesie przeważnie po 1921 r. Dotyczyło to zwłaszcza kolejarzy i robotników wykwalifikowanych⁴³. Zjawisko napływu robotników na Polesie z innych części państwa polskiego trwało przez cały okres międzywojenny. Gdy w latach trzydziestych woj. poleskie zostało objęte pracami inwestycyjnymi prowadzonymi z funduszy państwowych (budowa dróg i gmachów administracji państwowej), zatrudniano przy nich bezrobotnych sprowadzonych z innych części Polski, a zwłaszcza z Zagłębia Dąbrowskiego⁴⁴. W tych warunkach nie mogła się wytworzyć miejscowa wielkoprzemysłowa klasa robotnicza. Przybywających na Polesie robotników, zwłaszcza kolejarzy, władze polskie usiłowały wykorzystać dla polonizacji ludności miejscowej⁴⁵.

Tablica 16

Klasa robotnicza woj. poleskiego wg działów gospodarki i wyznania

gałęzie gospodarki	ogółem	katolickie	prawosławne	mojżesz.	inne i nieznanne
ogółem	108 339	35 094	50 273	21 113	1 859
w %	100,0	32,4	46,4	19,5	1,7
rolnictwo	35 100	7 235	25 872	1 333	660
ogrodn., ryb.					
leśnictwo	5 100	2 266	2 596	157	87
górnictwo i przemysł	34 421	7 332	10 578	16 065	446
handel i ubezpieczenia	3 142	678	776	1 653	35
komunikacja i transport	13 323	8 124	4 568	527	86
w tym koleje i poczta	11 291	7 464	3 685	65	77
służba publ. i inne	9 270	7 165	1 205	534	366
oświata, kultura, nauka	800	292	373	123	12
lecznictwo i higiena	1 152	326	332	448	46
służba domowa	6 031	1 676	3 955	273	127

Zgodnie z poprzednimi uwagami przyjmuję, że grupy wyznaniowe w przybliżeniu odpowiadają poszczególnym grupom narodowym. Po-

⁴² Marczak, op. cit., s. 46; por. także Niezbrzycki, op. cit., s. 292.

⁴³ A. Bocheńska, *Stosunki gospodarcze Polesia*, praca dyplomowa SGH (maszynopis w Bibliotece SGPS), s. 20.

⁴⁴ Ubezpieczalnia Społeczna w Pińsku, sprawozdanie za r. 1937, s. 17; Sprawozdanie z działalności Ubezpieczalni Społecznej w Brześciu za r. 1937, s. 7 i 17.

⁴⁵ *Polesie ilustrowane...*, s. 58.

wyższe zestawienie jaskrawo charakteryzuje opisany stan rzeczy. W porównaniu do udziału ludności polskiej w ogólnej liczbie ludności województwa, liczebność robotników polskich była nieproporcjonalnie duża. Byli to przeważnie robotnicy pracujący poza rolnictwem, podczas gdy przeszło połowa robotników białoruskich i ukraińskich pracowała w rolnictwie. Warto zwrócić uwagę, że robotnicy białoruscy i ukraińscy przeważali jeszcze wśród służby domowej, jak również w gałęziach: służba publiczna oraz oświata, kultura, nauka, w których robotnicy byli przeważnie woźnymi, posługaczami itp. W górnictwie i przemyśle, w świetle opisanych poprzednio faktów, robotnicy polscy zapewne pracowali przeważnie w większych zakładach pracy oraz zajmowali funkcje dozoruące bądź wymagające kwalifikacji. Robotnicy ukraińscy i białoruscy wykonywali natomiast funkcje podrzędne, bądź pracowali w drobniejszych zakładach pracy lub przy zajęciach szczególnie ciężkich (np. w ka-

Tablica 17

Inteligencja woj. poleskiego wg działów gospodarki oraz wyznania

gałęzie gospodarki	ogółem	w y z n a n i a			
		katolickie	prawosławne	mojżeszowe	inni i niewiadome
pracownicy umysł. razem	25 969	14 476	5 993	4 950	555
w %	100,0	55,6	23,1	19,1	2,2
samodzielnii razem	2 306	597	433	1 244	32
w %	100,0	15,9	18,8	54,0	1,3
rolnictwo prac. umysł.	763	554	145	57	7
ogr. ryb. leśn. prac. umysł.	954	739	194	7	14
górn. i przemysł prac. umysł.	2 122	624	461	1 002	35
handel i ubezpiecz. prac. umysł.	2 015	659	243	1 083	30
kom. i transp. prac. umysł.	3 815	2 949	701	124	41
w tym koleje i poczta	3 314	2 696	563	15	40
służba publ. samodzielni prac. umysł.	565	241	142	162	20
osw. i kult. samodzielni prac. umysł.	10 220	5 486	3 405	1 079	250
leczn. i profilaktyka samodzielni prac. umysł.	814	115	72	619	8
higiena itp. prac. umysł.	5 010	2 988	565	1 326	131
leczn. i profilaktyka samodzielni prac. umysł.	927	241	219	463	4
higiena itp. prac. umysł.	946	433	275	215	23
higiena itp. prac. umysł.	124	39	4	57	24

mieniołomach klesowskich, przy pracy wymagającej wielkiego wysiłku, a źle płatnej, zatrudnieni byli przeważnie Białorusini i Żydzi).

Na marginesie należy zwrócić uwagę na specyficzną strukturę robotników żydowskich. Procent ich w stosunku do ogółu robotników nie wiele tylko przewyższał procent ludności żydowskiej w woj. poleskim. Zato stanowili oni blisko połowę robotników przemysłowych oraz pracujących w handlu i ubezpieczeniach. Najprawdopodobniej byli to przeważnie robotnicy zatrudniani przez najmniejsze zakłady przemysłowe i warsztaty rzemieślnicze. Natomiast nieznaczny tylko procent robotników żydowskich zatrudniały koleje, poczta i urzędy państwowe. Było to wynikiem polityki władz państwowych wobec ludności żydowskiej.

5. Grupą odgrywającą w warunkach poleskich szczególną rolę była inteligencja.

Z tablicy 17 wynika przede wszystkim wyjątkowo niewielki procent pracowników umysłowych oraz samodzielnych (przede wszystkim wolnych zawodów) wśród ludności prawosławnej, a więc białoruskiej i ukraińskiej. Charakterystycznym jest zwłaszcza zjawiskiem, że przeszło połowa prawosławnych pracowników umysłowych przypada na dział, w którym zgrupowano m. in. instytucje religijne, a więc wszystkich duchownych, nieznaczna zaś tylko liczba jest zgrupowana w dziale oświata i kultura. Nieliczni też urzędnicy prawosławni byli zatrudnieni w przedsiębiorstwach. Stan taki w pewnej mierze został odziedziczony po okresie panowania caratu na Białorusi, ale został pogłębiony i utrwalony przez politykę władz polskich.

Władze państwowe niechętnie patrzyły na zatrudnianie w instytucjach państwowych osób pochodzenia niepolskiego⁴⁶, Białorusinom utrudniano dostęp do wyższych uczelni⁴⁷, a nielicznych studentów białoruskich próbowano wykorzystać jako narzędzie wynaradawiania ludu białoruskiego⁴⁸. Wobec istniejącej inteligencji białoruskiej zajmowano postawę niechętną. K. Srokowski oceniał, że pod panowaniem polskim 95% inteligencji białoruskiej uległo pauperyzacji (zapewne była to zresztą przesada)⁴⁹. Władze administracyjne zaś utrudniały — niemal uniemożliwiały — powstawanie nowej inteligencji miejscowej.

Po przyłączeniu ziem wschodnich do państwa polskiego napłynęła tam inteligencja polska. „W pierwszych latach niepodległości stan inteligencji zawodowej na Ziemiach Wschodnich znacznie się zwiększył, głównie dzięki temu, że stanowiska w administracji państwowej, sądownictwie, szkolnictwie i innych działach służby państwowej zajęli przeważnie Polacy. Również z wolnych zawodów pewna ilość inteligencji osiedliła się na tych ziemiach. Musimy sobie szczerze powiedzieć, że ten element napływowy nie zawsze posiadał kwalifikacje, potrzebne do należytego spełniania zadań na placówkach, jakie obejmował. Wykazywał on często brak odpowiednich kwalifikacji fachowych, a nawet moralnych (...). Na Ziemię Wschodnie było kandydatów mniej, niż gdzie

⁴⁶ Por. np. korespondencje wojewody poleskiego W. Kostek-Biernackiego w sprawie Biura Projektu Melioracji Polesia, AAN zespół Ministerstwa Spraw Wewnętrznych 3300.

⁴⁷ Srokowski, op. cit., s. 17.

⁴⁸ AAN MSW 3142, odpis pisma MSW do MWRiOP, 22 X 1936.

⁴⁹ Srokowski, op. cit., s. 10—11.

indziej, udawano się tam na ogół niechętnie ze względu na gorsze warunki ekonomiczne i kulturalne zwłaszcza, że ziemie te w czasach wojny światowej doznały większego zniszczenia, niż inne tereny Polski. Na odcinkach pracy, obsadzanych przez władze państwowe, zajmował placówki element w większości swej mniej wartościowy. (...) Przedstawiony wyżej stan rzeczy doznał w późniejszych latach tylko nieznacznego polepszenia”⁵⁰.

Stosunki poleskie przypominały więc sytuację ziem polskich w okresie zaborów, gdy władze zaborcze traktowały niejednokrotnie przeniesienie służbowe urzędnika na ziemie polskie jako rodzaj kary służbowej.

Oczywiście byłoby rzeczą niesłuszną rozciągać tę ocenę na wszystkich pracowników państwowych — Polaków na Polesiu. Byli wśród nich ludzie uczciwi i oddani swej pracy, pracujący nad podniesieniem poziomu kulturalnego i gospodarczego tych ziem, zazwyczaj zresztą utożsamiający te cele z polonizacją miejscowej ludności w drodze pozyskania jej dla polskiej kultury. Indywidualne wysiłki ludzi dobrej woli nie mogły jednak nic zmienić. Mimo pozorów demokratycznego systemu panowanie polskie na Polesiu miało przecież charakter kolonialny.

„Władza gminna na tle szarej poleskiej wsi w niektórych wypadkach przypomina jeszcze obrazki kolonialne. Przyczyn szukać należy w «wyborze» wójtów obcych warunkom miejscowym, którzy jako «nominaci» są traktowani przez ludność jak władza narzucona”⁵¹.

W tym systemie szczególna rola przypada policji. Jak pisał długoletni mieszkaniec jednej z wsi powiatu luninieckiego, policja „bądź co bądź jest tu jedyną i najbezpośredniejszą władzą”⁵².

Ucisk miejscowej ludności był więc wynikiem systemu rządzenia⁵³.

Warto zwrócić uwagę także na skład inteligencji żydowskiej. Jeszcze trudniej niż robotnikom żydowskim było dla niej znaleźć posadę państwową. Wyrazem tego jest, że zaledwie 15 osób wyznania mojżeszowego utrzymywało się z pracy w kolejnictwie i na poczcie (15 osób czynnych i biernych, to znaczy 3—5 rodzin!). Urzędnicy żydowscy pracowali natomiast w większej liczbie w przemyśle i handlu (zapewne głównie w przedsiębiorstwach żydowskich) oraz w instytucjach religijnych, społecznych i oświatowych żydowskich. Szczególną cechą inteligencji żydowskiej był duży udział wśród niej przedstawicieli wolnych zawodów. Wynikało to właśnie z trudności, jakie napotykali Żydzi przy uzyskaniu pracy w instytucjach państwowych. Lekarz Żyd z trudem mógł uzyskać pracę np. w Ubezpieczalni Społecznej i musiał zarabkować wyłącznie prywatną praktyką. Podobnie było i w innych zawodach.

6. Ostatnią wreszcie, ale najliczniejszą, grupą ludności nierolniczej byli utrzymujący się z samodzielnego prowadzenia zakładów przemysłowych, rzemieślniczych, handlowych, transportowych, itp. Przy roz-

⁵⁰ I. Kaflński, *Problem inteligencji na Ziemiach Wschodnich*, „Rocznik Ziemi Wschodnich” 1937, s. 234—235.

⁵¹ Archiwum GUS, zespół Komisji Nauk. Bad. Ziemi Wsch. 42, memoriał inż. Augusta Furuhjelma do marszałka Senatu Aleksandra Prystora z dn. 16 maja 1936 r.

⁵² Rolecki, op. cit., s. 67.

⁵³ Por. np. J. Tomaszewski, *Zwalczanie „żywiotów wywrotowych” na Polesiu w r. 1933*, „Kwartalnik Historyczny” 1961, nr 2.

patrywaniu struktury społecznej województwa wyodrębniłem wśród niej dwie zasadnicze grupy: utrzymujących się z gospodarki kapitalistycznej oraz utrzymujących się z gospodarki drobnotowarowej. Chcąc zbadać strukturę narodową tej ludności nie będzie można zachować dotychczasowego podziału. Materiały spisowe informują nas bowiem o strukturze wyznaniowej samodzielnych podając jedynie ogólny podział na zatrudniających lub nie zatrudniających pracowników najemnych.

Tablica 18

Samodzielnicy w przemyśle, górnictwie, handlu, ubezpieczeniach, komunikacji i transporcie woj. poleskiego wg wyznania w 1931 r.

gałęzie gospodarki	ogółem	katolickie	prawosławne	mojżeszowe	inne i nieznanne
razem	91 835	8 206	10 734	72 260	626
zatrudniający	7 515	875	510	6 074	56
w %	8,2	10,7	4,8	8,4	8,9
nie zatrudn.	84 320	7 331	10 233	66 186	570
w %	91,8	89,3	95,2	91,6	91,1
górnictwo i przemysł					
zatrudniający	6 018	714	452	4 797	55
nie zatrudn.	46 387	5 220	7 269	33 447	451
handel i ubezpieczenia					
zatrudniający	1 390	156	58	1 175	1
nie zatrudn.	32 125	1 834	2 668	27 509	114
komunikacja i transport					
zatrudniający	107	5	—	102	—
nie zatrudn.	5 808	277	296	5 230	5

Zestawienie powyższe świadczy o zdecydowanej przewadze w wymienionych grupach ludności żydowskiej, dla której stanowiły one pod-

Tablica 19

Struktura społeczna woj. poleskiego w 1931 r.

powiat	ogółem	utrzymujący się z:		robotnicy	intel. prac.	inni i nieznanzi
		gospod. drobnotowar.	gospod. kapital.			
woj. poleskie	100,0	81,9	3,5	10,1	2,9	1,6
Brześć	100,0	72,5	3,5	16,6	4,6	2,8
Drohiczyn	100,0	88,7	2,9	5,4	1,6	1,4
Kamień	100,0	90,0	4,0	3,8	1,4	0,8
Kobryń	100,0	82,5	5,4	8,2	2,1	1,8
Kosów	100,0	86,1	2,1	8,7	2,0	1,1
Łuniniec	100,0	81,2	3,1	12,0	2,0	1,7
Pińsk	100,0	79,6	3,3	11,0	3,1	3,0
Prużana	100,0	85,8	2,9	7,7	2,0	1,6
Stolin	100,0	86,1	2,8	8,0	1,6	1,5

stawowe źródło utrzymania. Równocześnie jednak okazuje się, że największy procent samodzielnych zatrudniających pracowników najemnych, występował wśród ludności katolickiej. Szczególnie słabą ekonomicznie grupą była natomiast ludność prawosławna.

7. Na podstawie dotychczasowych rozważań można zestawić tabl. 19, przedstawiającą ogólnie strukturę społeczną województwa poleskiego.

Otrzymujemy obraz województwa, w którym panowała zdecydowanie gospodarka drobnotowarowa. Nieco większy procent robotników występował jedynie w powiecie brzeskim, gdzie znajdowało się największe miasto i siedziba władz wojewódzkich, w powiecie pińskim, gdzie znajdowało się miasto stanowiące najpoważniejsze centrum gospodarcze zachodniego Polesia, a wreszcie w powiecie łuninieckim, w którym była wielka fabryka dykt. Nie wpływało to jednak w poważniejszym stopniu na strukturę społeczną województwa. Podkreślić należy, że znaczna część inteligencji i klasy robotniczej miała charakter napływowy i nie była związana z miejscową ludnością. Białorusini i Ukraińcy znajdowali zajęcie poza rolnictwem stosunkowo rzadko, przy czym byli upośledzeni pod względem politycznym i ekonomicznym. Kluczowe pozycje znajdowały się w rękach ludności polskiej. Napływ ludności polskiej na Polesie zamykał równocześnie drogę ze wsi do miasta dla ludności miejscowej.

СОЦИАЛЬНАЯ СТРУКТУРА ПОЛЕССКОГО ВОЕВОДСТВА в 1931 году

В начале статьи автор анализирует национальную структуру Полесского воеводства, опираясь на результаты переписи населения с декабря 1931 г. Ввиду того, что в восточных воеводствах административные власти неоднократно подделывали в формулярах переписи графу „родной язык”, автор пытается определить национальную структуру с помощью статистических данных, касающихся вероисповедания. На основании этого, он приходит к убеждению, что в Полесском воеводстве польское население составляло в 1931 г. менее чем 11,3% общего числа жителей. Поляки прибыли туда частично после 1921 г. Местное население — белорусы и украинцы — отличались сравнительно невысоким уровнем национальной сознательности (это было вызвано экономическими причинами), но в то же время в них было сильно развито чувство своей обособленности и классовой сознательности.

Далее автор анализирует социальную структуру населения, выделяя среди сельских и городских жителей, источником доходов которых было мелко-товарное хозяйство, — капиталистов, рабочих и трудовую интеллигенцию. Из статистических данных вытекает, что 81,9% жителей Полесского воеводства зарабатывали на содержание, ведя мелкотоварное хозяйство.

Социальное расслоение менее всего замечалось среди белорусов, заметнее выступая среди поляков и сильнее всего — среди евреев. Следует при этом отметить, что самый большой процент населения, ведущего капиталистическое хозяйство насчитывался среди поляков, преобладающее количество которых встречалось также среди трудовой интеллигенции. Некоторые профессии были практически недоступны непольской интеллигенции. В 1921—1939 в Полесском воеводстве наблюдался приток польских рабочих и интеллигенции из других районов страны. Это в очень большой степени лишало местное население возможности работать вне сельского хозяйства.

STRUCTURE SOCIALE DE LA VOIEVODIE DE POLÉSIE EN 1931

L'auteur étudie au commencement de son article la structure de nationalité dans la voievodie de Polésie profitant des résultats du recensement de la population en décembre 1931. Il tâche d'apprécier la structure réelle de nationalité s'appuyant sur la statistique des confessions, vu les contrefactions de la rubrique „la langue maternelle” dans les formulaires de recensement, faites par les autorités administratives dans les voievodies de l'Est. L'auteur en tire la conclusion que le population polonaise comptait en 1931 dans la voievodie de Polésie moins que 11,3% de la totalité des habitants. Les Polonais arrivaient aux terrains de cette voievodie après 1921. La population indigène — les Byelorusses et les Ukrainiens — montrait un niveau relativement bas de la conscience nationale (conditionnée par les causes économiques), mais elle se fit remarquer en même temps par une forte conscience de sa propre particularité et par une conscience de classe. L'auteur examine aussi la structure sociale de la population discernant au sein de la population villageoise et urbaine vivant de petite production — les capitalistes, les travailleurs et l'intelligentsia travaillante. Les données statistiques permettent de constater que 81,9% de la population de la voievodie de Polésie tiraient leurs moyens d'existence de la petite production. La plus faible différenciation était parmi les Byelorusses et les Ukrainiens, elle était plus forte chez les Polonais et la plus forte parmi les Juives. Il y faut mentionner que la population polonaise se caractérisait par le plus grand pourcentage des personnes vivant de l'économie capitaliste. Les Polonais prédominaient au sein de l'intelligentsia. L'intelligentsia d'autres nationalités ne fut pas admise en pratique aux certaines professions. Les travailleurs manuels polonais et l'intelligentsia d'autres parties de la Pologne arrivaient à Polésie pendant la période de 1922—1939. Cela restreignit énormément les possibilités de la population indigène de passer à un autre travail outre l'agriculture.